

Przestrzeń – pismo dla szefów

16.02.2023

Joanna Czermińska

Języki Boga

„Pamiętaj! Jezus Cię kocha!” - Takie zdanie można usłyszeć wielokrotnie na kazaniu wygłaszanym przez entuzjastycznego księdza, w jakiejś pobożnej rodzinie w celu wsparcia w trudnych chwilach, a nawet w centrum miasta, gdy jakiś natchniony „współczesny apostoł” próbuje zachęcić przechodniów do wiary. Po dłuższym czasie jednak piękno tych słów powszednieje i traci smak. Bóg mnie kocha – wiem to, ale czy naprawdę to do mnie dociera? Jak odkrywać tę tajemnicę na co dzień?

Prawdopodobnie jest wiele mistycznych sposobów doświadczania Bożej miłości, ale może nie trzeba szukać tak daleko? Bóg jest istotą duchową i transcendentną, jednak mimo to, chce tworzyć z człowiekiem relację i, aby do niego dotrzeć, często posługuje się jego językiem. Ewangelia przytacza nam wiele obrazów tego, kim jest Bóg i jak ta relacja z człowiekiem wygląda – Pasterz i owca, Kupiec i perła, to wszystko to przecież bardzo ludzkie sposoby na nazwanie rzeczywistości duchowej. Gary Chapman, psychoterapeuta pracujący z małżeństwami wyróżnił 5 sposobów na okazywanie sobie miłości, a tym samym na podsycanie relacji. Nazwał je językami miłości (o których możesz przeczytać też w artykule: [Czy języki miłości pomagają kochać świadomie](#)). Skoro Bóg posługuje się ludzkim językiem, to może też okazywać nam miłość w ten sposób.

Wyrażenia afirmatywne to prościej mówiąc – słowa. Słowa wsparcia, docenienia, pokrzepienia, komplementy. Na każdej liturgii po przeczytaniu czytania słyszymy „Oto słowo Boże”. Nie jest to tylko formułka, On naprawdę kieruje do nas słowo. Często jest to słowo pocieszenia („Nie bój się, bo Ja jestem z tobą, nie lękaj się, bom Ja Bogiem twoim! Wzmocnię cię, a dam ci pomoc, podeprę cię prawicą sprawiedliwości” Iz 41,10), pokrzepienia, zapewnienia („Jestem bowiem świadomy zamiarów, jakie zamyślam co do was - wyrocznia Pana - zamiarów pełnych pokoju, a nie zguby, by zapewnić wam przyszłość, jakiej oczekujecie.” Jr 29,11), a nawet dla bardzo niewierzących w swoje piękno, znajdują się i komplementy („O jak piękna jesteś, przyjaciółko moja, jak piękna” PnP 1,15). Biblia jest listem Boga do człowieka, spisany przez pośredników niczym skrybów notujących uwagi króla. Bóg jednak nie tylko mówi, ale sam jest Słowem. Mówi On do nas nie tylko przez Pismo Święte, ale całym sobą.

Prezenty – może być to promyk słońca w deszczowy, pochmurny dzień, czy uśmiech przechodnia. Każdy nasz dzień jest usiany prezentami od Boga, nie trzeba jednak bardzo się silić, by w każdej koniczynie odnajdywać Boga. Najlepszym prezentem jaki dostajemy, jest łaska – dar darmo dany. Dlaczego najlepszym? „Łaska jest pomocą, jakiej udziela nam Bóg, byśmy odpowiedzieli na nasze powołanie i stali się Jego przybranymi synami. Wprowadza nas w wewnętrzne życie Trójcy Świętej” (KKK 2021).



Andriej Rublow - Trójca święta

Trójca Święta nie jest dla nas tylko niedoścignionym wzorem relacji, nie jest niedostępną abstrakcyjną przestrzenią. Przez łaskę jesteśmy w nią wprowadzani, możemy stać się jej częścią, czwarte miejsce przy stole czeka na nas. Czy może istnieć lepszy prezent?

Drobne przysługi – nazywam je „małymi cudami codzienności”, które można traktować jak szczęśliwy przypadek, ale można też w nich dostrzec palec Boży. Jak tu nie czuć się zaopiekowanym, kiedy wpadniesz samochodem do rowu, a ze sklepu obok akurat wychodzi gość, który ma ciągnik? Jak nie docenić odwołanych z rana zajęć, gdy planowałeś na nie nie iść, bo byłeś zbyt zmęczony? Jaką wdzięczność wywołuje przypadkowa rozmowa, która akurat rozwiąże problem, z którym borykasz się od kilku miesięcy! Płonący krzew, z którego Bóg przemówił do Mojżesza na pustyni, nie musiał być jakimś zaskakującym zjawiskiem, jego cudowność polegała na tym, że się nie spalał. Cuda są na porządku dziennym, ale wymagają od nas uważności na otaczający nas świat, a także odrobiny zaufania.

Wspólny czas – tu nawet nie chodzi o robienie wspólnie czegoś konkretnego, raczej chodzi o bycie ze sobą, realną obecność. Gdy Mojżesz pyta Boga o imię (które w myśli hebrajskiej oznacza istotę bytu), słyszy w odpowiedzi: „JESTEM, KTÓRY JESTEM”. ISTOTĄ Boga, jest to, że On JEST. Jednak jest to imię, które oznacza także trwanie i działanie. Można to także przetłumaczyć jako: „Jestem ten Będący”. Choć Bóg żyje poza czasem, cały czas jest z Tobą i działa – jest z Tobą, kiedy idziesz na wyczekaną imprezę, jest kiedy czujesz się samotny, jest kiedy piszesz zniechęconą już pracę dyplomową. Jest, będzie i będzie działał.

Dotyk – Bóg posługuje się człowiekiem w najróżniejszy sposób – stawia na naszej drodze ludzi mądrych, aby nas pouczyć, troskliwych, aby się nami opiekować, bliskich, aby nas kochać. Każde dobro pochodzi od Niego, a więc dotyk miłości drugiego człowieka, jest także Jego dotykiem. Gdyby jednak ktoś był zawiedziony, czekając wyłącznie na „Boski wymiar” dotyku, to jest jeszcze jedna taka przestrzeń. „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6,56). Wyrazem najwyższej bliskości i jedności jest komunia święta. Żaden człowiek nie może być tak blisko drugiego, jak Bóg w komunii z człowiekiem.

Pamiętaj! Bóg Cię kocha i to w każdym języku, a Ty jak mu odpowiesz?